

„Oskładkowanie” umowy zlecenia

W czwartek 23 października 2014 roku Sejm przyjął nowelizację do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tzw. ustawy systemowej), na mocy której zmienia się zasady dotyczące m.in. obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne od umów zlecenia.

Na wstępie warto „wprostować” pewną nieścisłość pojawiającą się w przekazach medialnych dotyczących tzw. umów śmieciowych. Otóż, umowa zlecenia jest co do zasady „oskładkowana”, co oznacza – iż uzyskiwany z niej przychód stanowi podstawę naliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Ustawa systemowa stanowi m.in., że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Polski są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Obowiązkowe w tym przypadku jest także ubezpieczenie wypadkowe; dobrowolne jest natomiast ubezpieczenie chorobowe, co oznacza, że zleceniobiorca sam decyduje czy chce być takim ubezpieczeniem objęty (a w konsekwencji – czy chce by z tego Tytułu była odprowadzana składka do ZUS).

Ustawa systemowa zawiera następnie szereg regulacji szczególnych. Przykładowo, obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców są wyłączone w przypadku uczniów i studentów, do ukończenia 26 lat.

W przypadkach kiedy zleceniobiorca posiada także inny tytuł do objęcia go ubezpieczeniami społecznymi (tzw. zbieg tytułów), przepisy ustawy systemowej przewidują regulacje szczególne. Wyczerpujące informacje w tym zakresie zawiera (oczywiście obok samej ustawy) poradnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dostępny pod adresem: <http://www.zus.pl/pliki/poradniki/porad23.pdf>. Szczególnie jedno z tych rozwiązań stanowi pole do nadużyć – otóż w przypadku zawarcia kilku umów zlecenia, podstawą „oskładkowania” jest tylko jedna z tych umów (zasadniczo – umowa zawarta najwcześniej).

Zgodnie z nowelizacją ustawy systemowej m.in.: osoba mająca zawartych kilka umów zlecenia, a której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w danym miesiącu jest niższa od minimalnego wynagrodzenia za pracę, podlega ubezpieczeniom także z tytułu tych innych umów.

Przykładowo – Jan Kowalski wykonuje pracę na podstawie trzech odrębnych umów zlecenia, przy czym osiągnie z ich tytułu wynagrodzenie wynosi: 100,00 zł z pierwszej umowy, 750,00 zł z drugiej umowy i 500,00 zł z trzeciej umowy. Jeśli Jan Kowalski nie zdecydował się na dobrowolne rozszerzenie obowiązku ubezpieczeniowego, to podstawą dla obliczania składek do ZUS może być umowa z wynagrodzeniem w wysokości 100,00 zł. Oczywiście oznacza to niższe składki (więcej pieniędzy zostaje w kieszeni Jana Kowalskiego), ale i niższe świadczenia wypłacane przez ZUS.

Zgodnie z przyjętą przez Sejm nowelizacją ustawy systemowej m.in.: osoba mająca zawartych kilka umów zlecenia (tj. posiadająca kilka tytułów ubezpieczenia), a której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w danym miesiącu jest niższa od minimalnego wynagrodzenia za pracę, podlega ubezpieczeniom także z tytułu tych innych umów.

W naszym przykładzie będzie to oznaczało, że od wszystkich trzech umów Jana Kowalskiego odprowadzane będą składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne.

Dodatkowo, na podstawie przyjętej nowelizacji zleceniobiorca prowadzący jednocześnie działalność gospodarczą i korzystający z tzw. preferencyjnego ZUS-u, będzie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z obu tytułów.

Zaznaczenia przy tym, iż odrębne zasady obowiązują dla ubezpieczenia zdrowotnego zleceniobiorców.

Na marginesie warto wskazać, iż omawiana nowelizacja przewiduje także inną nowość – „oskładkowanie” wynagrodzenia członków rad nadzorczych.

Autor: Anna Kamińska, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy